

# Sprawozdanie

## komisji administracyjnej o wniosku posła Jakóbika w sprawie zniesienia dziesięciny, mesznego, skopczyzny i proskurnego.

### Wysoki Sejmie!

Uchwałą Wysokiego Sejmu z 10. września b. r. przydzielony został komisji administracyjnej wniosek posła Jakóbika następującej treści:

„Wysoka Izba raczy uchwalić: wszystkie dziesięciny i skopczyzny, meszne i proskurne, lub jakiegokolwiek insze daremszczyzny dla parochów tak rzymsko-katolickiego jako też i grecko-katolickiego obrządku są zniesione“.

Zastanawiając się nad dosłownym brzmieniem tego wniosku, nie mogła komisya nie dostrzedz, że wnioskodawca w formułowaniu swego wniosku przepomniął wyraz „za wynagrodzeniem“, nie przepuszcza bowiem komisya, żeby duch wniosku mógł zapoznać niezaprzeczoną cechę prawa własności, jaka znamionuje w kwestyi będące daniny kościelne, i domagał się od władzy ustawodawczej zniesienia takowych bez słusznego wynagrodzenia, bowiem taka uchwała wstrząsnęłaby kardynalną podstawę moralności, jaką jest niezaprzeczenie poszanowanie własności. Jeżeli wnioskodawca rozumiał pod dziesięciną pewną część zebranego plonu z gruntów, a meszne, skopczyzny i proskurne jako wynik dziesięciny gruntowej lub jako takowe zastępujące; w takim razie wniosek nie może być przedmiotem uchwały Wysokiej Izby, bowiem dziesięcinę gruntową, równie jak wszelkie dziesięcinę zastępujące daniny stałe, znosi patent cesarski z 7. września 1848. za wynagrodzeniem, a w wypadkach, gdzie zachodziła wątpliwość, czyli wykupić się mające powinności są wynikiem dziesięciny gruntowej lub opierały się na innych tytułach, miały być na mocy rozporządzenia ministeryalnego z 4. października 1850. komisji ministeryalnej ówczesnie dla spraw indemnizacyjnych urzędującej rozstrzygnięte. Tak obowiązany jak i uprawniony przysłużyło więc prawo domagania się w drodze prowokacyjnej o relucyę dziesięciny do kościołów uiszczonej lub danin dziesięcinę zastępujących.

Jeżeli jednak meszne, skopczyzny i proskurne, o których wniosek posła Jakóbika wzmiankuje, są stałemi od plonu z gruntów obowiązanych niezawisłemi daninami, to w takim wypadku stanowi wyż wzmiankowane rozporządzenie ministeryalne z 4. października 1850 roku §. 68, że wykup nie może być z urzędu zarządzonym, lecz może mieć miejsce w tym wypadku, jeżeli do tych danin uprawnieni lub obowiązani zarządzają wykupu w przeciagu terminu edyktem oznaczonego.

W skutek pomienionego właśnie rozporządzenia ministeryalnego, wyznaczyła komisya ministeryalna, delegowana do spraw indemnizacyjnych, dzień 31. grudnia 1854. jako termin nieodwołalny do wniesienia próśb o wykupno tych danin, lecz wydany na ten cel edykt, nie był umieszczony w dzienniku praw rządowych i krajowych, tylko miał być w formie okólnikowej przez księży gminom głoszony.

Zniesienie w kwestyi będących danin parafialnych było już w r. 1866. na 57. posiedzeniu III. sesyi periodu pierwszego Sejmu krajowego z powodu wniosku posła Rusieckiego o zniesienie mesznego i skopeczyny przedmiotem rozpraw Wysokiej Izby, tych obrad była uchwała następująca:

1. Nad wnioskiem posła Rusieckiego, o ile ten domaga się zniesienia dziesięciny gruntowej, przeszła Izba do porządku dziennego;

2. Sejm wezwał c. k. Rząd o wydanie stosownych rozporządzeń co do powinności w naturaliach, które uiszczane bywają nie w skutek prawa do pobierania dziesięciny, jako część przychodu gruntowego w plonie, lecz jako niezmiennie daniny dla kościołów i plebanii na podstawie osobnych tytułów, aby takie powinności, jeżeli do wykazu w czasie ograniczonym do dnia 31. grudnia 1854 edyktami mintsteryalnej komisji indemnizacyjnej podane nie zostały, i dla tego nie są za wynagrodzeniem zniesionemi — jeszcze do wykupu dopuszczone być mogły.

Na powyższą w 2gim ustępie zawartą uchwałę, odpowiedział wysoki Rząd krajowy pismem do J. O. X. Marszałka krajowego z d. 19. Grudnia 1866 do l. 5533:

„że na mocy najwyższego postanowienia z d. 16. Czerwea b. r. l. 3472 nie może Rząd Cesarski zadość uczynić wezwaniu wysokiego Sejmu co do dodatkowego wykupu niezmiennych danin dla kościołów i plebanii niepodanych do wykupu w czasie edyktami oznaczonym, albowiem c. k. Rząd nie jest powołanym do wydania wyraźnego rozkazu co do dodatkowego wykupu tych danin, równie jak nie może wystąpić z inicjatywą celem wykupu takowych drogą dobrowolnych uгод. C. k. Rząd musi pozostawić inicjatywę stronom interesowanym dobrowolny wykup rzeczonych danin dalszemu prawnemu postępowaniu co do uгод tego rodzaju“.

W obec takiego oświadczenia c. k. Rządu powtórne domaganie się o wyznaczenie nowego terminu do prowokacyi prawdopodobnie byłoby bez skutku; lecz ze względu, że domagania się zniesienia danin w kwestyi będących pojawiły się jeszcze w r. 1862 w Radzie Państwa we wniosku posła Tarczanowskiego — powtórzyły się w Sejmie krajowym wnioskiem posła Rusieckiego w r. 1866. a obecnie wnioskiem posła Jakóbika; — ze względu że obok tych wniosków kilkadziesiąt do Wysokiego Sejmu wniesionych petycyj od całych gmin podnoszą ważność tej kwestyi dla kraju; — ze względu że przy rozprawie nad wnioskiem tej samej osnowy posła Rusieckiego r. 1866. wielu posłów duchownych przemawiało za zniesieniem tych danin, ze względu nakoniec, że daniny tej natury nastroczają częste i nieuniknione powody do zatargów między parafianami i parochami, uwłaczających powadze ostatnich, wnosi komisya:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Nad wnioskiem posła Jakóbika przechodzi Sejm do porządku dziennego;
2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, żeby wygotował na przyszłą sesyę sejmową projekt do ustawy, normującej ostatecznie przeprowadzenie wykupna mesznego, skopeczyny, proskurnego i innych tej natury danin kościelnych.

**Badeni**

zastępca przewodniczącego

**Franciszek Torosiewicz**

sprawozdawca